Karty dziejów polskiego przemysłu chemicznego

RUCH STOWARZYSZENIOWY CHEMIKÓW

W roku bieżącym przypada dostojny jubileusz Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Chemicznego – jego 80-lecie. Z pewnością poszczególne Oddziały i Koła SITPChem w całej Polsce zaznaczą obchody tej rocznicy wzmożoną aktywnością w organizacji różnego rodzaju sympozjów, seminariów, spotkań, nie tylko o zabarwieniu merytorycznej dyskusji na konkretny temat, ale także o charakterze towarzyskim, integracyjnym środowiska chemicznego.

Z inicjatywy i na prośbę działaczy włocławskiego Oddziału SITPChem, (który, przypomnijmy, bazuje na członkach wywodzących się z ANWILU) postaramy się, aby sprawy Stowarzyszeniowe często gościły na naszych łamach.

Dziś chcielibyśmy przypomnieć Państwu zupełne początki rodzenia się ruchu stowarzyszeniowego polskich chemików. Miało to miejsce na długo przedtem, zanim powstał SITPChem. Zanim wykształcił się dzisiejszy model Stowarzyszenie, organizacja zawodowa inżynierów i techników przemysłu chemicznego przechodziła wiele zmian. Formy organizacyjne chemików pracujących w przemyśle w XIX wieku i pierwszych 20 latach wielu XX różniły się od obecnej postaci Stowarzyszenia.

Pierwsze zgromadzenia naukowców powstawały ponad 200 lat temu, jednak chemia jako taka nie miała w nich specjalnego znaczenia, tak jak nikła była w sumie liczba osób parających się wówczas tym zawodem. Pierwszą udokumentowaną organizacją chemików było, powstałe w 1767 roku Fizyko-Chemiczne Warszawskie Towarzystwo, jednak okres jego działalności był nieznacznie krótki.

Kolejne próby zjednoczenia się chemików pod wspólnym sztandarem miały miejsce na początku XIX stulecia, gdy w Warszawie powstało Towarzystwo Przyjaciół Nauk mające siedzibę w pałacu ofiarowanym na jego rzecz przez **Stanisława Staszica**. W rocznikach Towarzystwa Przyjaciół Nauk ukazało się w okresie jego działalności wiele prac naukowych z dziedziny chemii. Niestety, po upadku powstania listopadowego Towarzystwo uległo likwidacji.

W tym samym czasie (początku XIX wieku) chemicy w drugim z ośrodków nauki polskiej Krakowie, mieli możność uczestniczyć w działaniu Towarzystwa Naukowego Krakowskiego – jedna z jego sekcji przeznaczona była dla przedstawicieli nauk matematyczno-fizycznych i przyrodniczych. Działało ono do roku 1852.

Pod koniec XIX wieku w Warszawie „odliczyć" już można było kilkudziesięciu chemików. Nie mieli oni swojej branżowej organizacji, powołanie takowej zabraniały ukazy zaborczych władz rosyjskich. Zbierali się jednak chemicy co tydzień, co dwa tygodnie w prywatnych mieszkaniach dla wymiany zdań i myśli, szukając w tych zebraniach (jak twierdził prof. **J. Boguski**, były asystent Mendelejewa) "sił i bodźców do prowadzenia prac zaczętych, inicjatywy do nowych, zjednoczenia sił w przedsięwzięciach przerastających siły jednostki".

W owym czasie działało jednak w Warszawie Towarzystwo Lekarskie. Za sprawą dr **Szokalskiego**, sekretarza Towarzystwa, a jednocześnie miłośnika nauk przyrodniczych, zaproponowano środowisku chemików zorganizowanie posiedzeń sekcji biologicznych. Inicjatywa ta związana była z zamierzoną budową wodociągów i kanalizacji, a dyskusja nad kształtem tej inwestycji i związanymi z nią zagadnieniami żywo interesowały środowisko chemiczne. Analizowano np. wody z różnych studzien warszawskich, a wyniki badań posłużyły do wydania podręcznika dla chemicznego badania wody pod względem higienicznym.

W Towarzystwie Lekarskim chemicy także "nie zagrzali długo miejsca". Znudziła ich jednostronność poruszanych na spotkaniach zagadnień i specyficzna atmosfera branży medycznej. Wydawało się, że bardziej "techniczna" atmosfera panować będzie w Resursie Obywatelskiej (rodzaj klubu środowiskowego). Jej członkami byli głównie przedstawiciele kupiectwa i urzędów, a celem tej instytucji było raczej kultywowanie życia towarzyskiego niż naukowe dysputy. Jak łatwo się domyślić i tu chemicy nie zabawili długo.

W 1884 roku powołano w Warszawie oddział „Towarzystwa dla popierania rosyjskiego przemysłu i handlu". Przy tym Towarzystwie, w dniu 18 lutego 1888 roku powstała Sekcja Chemiczna, traktowana jako pierwsze zrzeszenie chemików w Polsce.

Formy organizacyjne i cele działalności Sekcji były demokratyczne i postępowe. Jej członkiem mógł być każdy chemik bez względu na wykształcenie.

Na pierwszym miejscu wśród wytycznych dla Sekcji znalazły się następujące zadania: pogłębianie wiedzy chemicznej i popularyzowanie jej w społeczeństwie. Jednak w panujących warunkach niewoli narodowej i ucisku społecznego, pełna realizacja zadań nie była możliwa, zwłaszcza w zakresie rozwoju chemii, czy podnoszenia kwalifikacji zawodowych.

Mimo trudności, szereg form działalności stowarzyszeniowej rozwijał się pomyślnie. Odbywano regularne spotkania, na których prezentowano wyniki prac naukowych, wygłaszano referaty i odczyty z zakresu chemii. Założono bibliotekę i czytelnię, prowadzono akcje zakupu książek i czasopism. Sprawozdania z posiedzeń Sekcji regularnie zamieszczane były w periodykach „Wszechświat" i Chemik Polski".

Sekcja Chemiczna Towarzystwa Popierania Przemysłu i Handlu przez swą działalność traktowana jest jako prekursor Polskiego Towarzystwa Chemicznego w zakresie stowarzyszenia naukowego, jak i zrzeszenia technicznego zbliżonego do dzisiejszego Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Chemicznego. Działała 21 lat, kiedy to postanowiono utworzyć Koło Chemików przy istniejącym od roku 1898 Stowarzyszeniu Techników w Warszawie, co nastąpiło 13 lutego 1909 roku. Ale to już temat na kolejne spotkanie z dziejami ruchu stowarzyszeniowego chemików w Polsce...

PS. Na podstawie opracowania "Karty z historii polskiego przemysłu chemicznego" wydanego pod przewodnictwem **Henryka Konopackiego** przez SIT-PChem w roku 1996.

RUCH STOWARZYSZENIOWY CHEMIKÓW (2)

W poprzednim wydaniu naszego biuletynu zaprezentowaliśmy Państwu początki rodzenia się ruchu stowarzyszeniowego polskich chemików. A to z tej racji, iż w roku bieżącym przypada 80-lecie istnienia Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Chemicznego w Polsce. Bo choć idea ubrania w jednolite ramy organizacyjne działalności przedstawicieli branży chemicznej, jak pokazaliśmy to w przytoczonym materiale w poprzednim numerze zrodziła się znacznie wcześniej, to za prekursora dzisiejszego SITPChemu uważa się powstały w listopadzie 1927 roku Związek Inżynierów Chemików Rzeczypospolitej Polskiej.

Żeby jednak być w zgodzie z chronologią wydarzeń, wrócić musimy wspomnieniami do okresu poprzedzającego to wydarzenie do momentu powstawania Kół Chemików w różnych ośrodkach akademickich i przemysłowych jednocześnie, w różnych regionach pozostającej pod zaborami ojczyzny.

Koło Chemików w Warszawie powołano w roku 1909 przy działającym od 1898 roku Stowarzyszeniu Techników. Także w 1909 roku zawiązało się Kółko Chemików-Technologów działające w strukturach Krakowskiego Towarzystwa Technicznego. Rok później, w 1910 powstało Koło Chemików przy Stowarzyszeniu Techników w Łodzi.

Wymieniając mniej czy bardziej udane próby funkcjonowania różnego rodzaju organizacji przedstawicieli branży chemicznej, wspominaliśmy dotychczas o takich działaniach w ośrodkach i dziś leżących w granicach Polski. Ale pamiętać trzeba, że silnymi ośrodkami akademickimi, znanymi z intensywnej działalności na polu chemii były w XVIII i XIX wieku Wilno i Lwów. To z uczelni wileńskich wywodzi się wiele znanych postaci w dziedzinie chemii, z najznamienitszą z nich **Jędrzeja Śniadeckiego**, czy późniejszego twórcy naukowych podstaw eksploatacji bogactw naturalnych w Chile **Ignacego Domeyki**. Wspomnieć wypada, iż to właśnie w Wilnie wydany został pierwszy w Polsce akademicki podręcznik technologii.

Z polskich chemików działających z kolei we Lwowie w wieku XIX, złotymi zgłoskami w tej dziedzinie wiedzy i nauki zapisali się tacy ludzie jak: **Teodor To-Rosiewicz**, który zbadał bodaj wszystkie źródła lecznicze Małopolski, czy **Ignacy Łukasiewicz**, twórca metody destylacji ropy naftowej i konstruktor pierwszej lampy naftowej.

Istniejące w owym czasie: Lwowskie Towarzystwo Politechniczne i Krakowskie Towarzystwo Techniczne organizowały wspólnie zjazdy, na przemian w każdym z wymienionych miast oraz wydawały wspólne „Czasopismo Techniczne". Okres pierwszej wojny światowej i pamiętna data odzyskania niepodległości w 1918 roku zmieniły także wiele w działalności na rzecz wspólnej organizacji krzewienia kultury technicznej.

Pierwsze poczynania organizacyjne mające na celu utworzenie wśród inżynierów chemików stowarzyszenia o charakterze zawodowym doprowadziły do zebrania organizacyjnego i powołania Związku Inżynierów Chemików, byłych Wychowanków Politechniki Warszawskiej w listopadzie 1927 roku. To właśnie ta organizacja dała początek powstania Związku Inżynierów Chemików R P, co nastąpiło w lutym 1930 roku.

Ten fakt poprzedzony był innym znamiennym w dziejach ruchu stowarzyszeniowego wydarzeniem. Otóż na II Zjeździe Chemików w Poznaniu w 1929 roku postawiono sprawę utworzenia ogólnopolskiego Związku Inżynierów Chemików, który to wniosek wywołał ożywiona dyskusję m. in. na temat rozszerzenia podstaw organizacyjnych, a mianowicie, aby tworzący się nowy Związek obejmował również absolwentów chemii wywodzących się z uniwersytetów, a nie tylko z uczelni technicznych. Ostatecznie zachowano jednak zasadę, że członkostwo Związku ogranicza się do inżynierów chemików, ewentualnie tych absolwentów uniwersytetów, którzy zdecydowanie poświęcili się działalności przemysłowej. Stanowisko takie było uzasadnione, w owym czasie istniała bowiem znacząca różnica w programach nauczania chemii w uniwersytetach i politechnikach.

Związek Inżynierów Chemików liczył w chwili powstania w 1930 roku 135 członków, w przededniu wybuchu drugiej wojny światowej ta liczba sięgała 1000 członków, na ogólną liczbę 2000 inżynierów chemików zatrudnionych wówczas w kraju.

Organizacyjnie Związek podzielony był na sześć okręgów: warszawski, lwowski, radomsko-kielecki, poznań-skopomorski i krakowski. Na jego czele stał Zarząd Główny mający swoją siedzibę w Warszawie. W strukturze Związku działało szereg sekcji: odczytowa, wycieczkowa, pośrednictwa pracy, statystyczna, bezpieczeństwa pracy, Ligi Obrony Powietrznej Państwa oraz 9 tzw. sekcji fachowych: Przemysłu Nieorganicznego, Metalurgii i Hutnictwa, Gazowniczo-Koksownicza, Inżynierii Chemicznej i Chemii Gospodarczej, Materiałów Wybuchowych i Chemii Wojskowej, Kształcenia i Prac Badawczo-Technicznych, Przemysłu Organicznego, Naftowa i Materiałów Pędnych, Technologii Surowców Roślinnych i Zwierzęcych.

Pierwszym Prezesem Związku Inżynierów Chemików był **Bolesław Przedpełski**, kolejną czteroletnią kadencję pełnił tę funkcję **Józef Milewski**, a od roku 1938 do wybuchu wojny **Błażej Roga**. I on też wznowił prace Związku na Śląsku wkrótce po wyzwoleniu... Ale o tym w następnym odcinku naszej chemicznej sagi...

Aha, warto wspomnieć, że chemicy polscy z wykształceniem uniwersyteckim, którzy nie należeli do Związku Inżynierów Chemików, mieli swoją organizację pod nazwą Związek Chemików Polskich.

(Na podstawie „Historii Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Chemicznego" pod przewodnictwem **Henryka Konopackiego**).

RUCH STOWARZYSZENIOWY CHEMIKÓW (3)

Kontynuując nasze spotkanie z historią zrzeszania się przedstawicieli branży chemicznej (reprezentujących zarówno kręgi naukowe jak i praktyków, czyli przedstawicieli przemysłu) w naszym kraju w jednolitą organizację „zajrzymy dziś" do Polskiego Towarzystwa Chemicznego i Związku Techników R P, dowiemy się też w jaki sposób i kiedy powstało działające do dziś Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Przemysłu Chemicznego.

„Protoplaści" dzisiejszego SIT-PChem, to głównie środowiska inżynierskie chemików praktyków, potrzebę działania we wspólnych ramach organizacyjnych poczuwali także przedstawiciele nauki. W 1919 roku na Politechnice Warszawskiej powstało Polskie Towarzystwo Chemiczne, z liczbą 118 członków założycieli.

Siedzibą i centralą PTCh była (i tak jest do dzisiaj) Warszawa, ale powstały też Oddziały Towarzystwa we Lwowie, Łodzi, Krakowie (rozszerzony wkrótce o Zagłębie Śląsko-Dąbrowskie, Poznaniu i Wilnie.

W 1923 roku powstały w PTCh dwie odrębne sekcje: Przemysłowa i Pedagogiczna. Działalność Sekcji Przemysłowej bliska była sprawom postępu technicznego, współpracowała ona z takimi instytucjami jak: Polski Komitet Normalizacyjny czy Akademia Nauk Technicznych. Sekcja Pedagogiczna natomiast zajęła się opracowywaniem projektów programów chemii dla gimnazjów, liceów i kursów specjalistycznych dla nauczycieli chemii. Tradycja stały się też organizowane przez Polskie Towarzystwo Chemiczne coroczne cykle odczytów propagujące najnowsze zdobycze i osiągnięcia chemii.

Głównym celem istnienia Towarzystwa jest wymiana naukowej myśli twórczej, czego najlepsza okazją są cyklicznie organizowane Zjazdy. Warto dodać, iż od roku 1964 takie Zjazdy, pozwalające na stałą wymianę myśli technicznej i wzajemne kontakty i przekazywanie wyników doświadczeń pomiędzy dwiema podobnymi w założeniu, a jednak odmiennymi organizacjami społecznymi odbywają się wspólnie z SITPChem.

Wracając jeszcze na chwile do czasów wcześniejszych warto dodać, iż przed wojną Polskie Towarzystwo Chemiczne reprezentowało polską chemię za granicą, tworząc w porozumieniu z Polską Akademią Umiejętności tzw. Narodowy Komitet Chemiczny. W roku 1919 Polska przystąpiła do Międzynarodowej Unii Chemicznej, której członkiem jest do dziś.

Aktualnie liczba członków PTCh oscyluje wokół 2000, a siedzibą Towarzystwa znajduje się w Warszawie przy ul. Freta, gdzie od 1967 roku funkcjonuje także (będące pod zarządem Towarzystwa) Muzeum Biograficzne Marii Skłodowskiej-Curie.

Opisane przez nas dotychczas organizacje techniczne zrzeszające środowiska chemików polskich bazowały w swoich strukturach na osobach z cenzusem inżyniera. Wśród techników także istniała silna potrzeba posiadania własnej organizacji branżowej, stojącej na straży interesów zawodowych tej grupy społecznej, konsolidującej środowisko także na niwie towarzyskiej.

Pod koniec 1929 roku powstał w Warszawie Związek Techników RP mający zebrać w ramy organizacyjne techników ze średnim wykształceniem, bez względu na zawód wykonywany.

Związek Techników RP przez dziesięć lat swej działalności na rzecz zjednoczenia techników polskich i podnosząc ich rolę i znaczenie w społeczeństwie, wydatnie wpłynął na podniesienie znaczenia zawodu technika. Mimo, że do Związku Techników RP należała liczna rzesza techników, to sporo przedstawicieli tej grupy społecznej pozostawało poza związkiem, należąc często do innych stowarzyszeń. Powstała więc koncepcja utworzenia organizacji łączącej wszystkie stowarzyszenia techników w Polsce na wzór Naczelnej Organizacji Inżynierów R P. I tak w roku 1936 powołano do życia Naczelną Organizację Stowarzyszeń Techników R P.

A potem była wojna, okupacja.... i zamarcie wszelkich form zorganizowanej działalności w dotychczasowej formie i formule. Wojenne losy polskich chemików, nie mające często nic wspólnego z wykonywanym zawodem, to temat na zupełnie odrębną opowieść...

Przejdźmy zatem do powojennych losów organizacji, która dała podwaliny ruchowi stowarzyszeniowemu, jaki znamy w dzisiejszej formie. Pierwsze po wojnie zebranie dawnego Związku Inżynierów Chemików RP odbyło się 23 marca 1946 roku w Gliwicach. Uczestniczyło w nim 74 osób – restytuowano działalność organizacji, ale w nowym wymiarze. Powołano bowiem do życia jedną środowiskową branży chemicznej organizację Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Przemysłu Chemicznego.

Nową organizację chemików polskich kontynuującą działalność Związku Inżynierów Chemików i korzystającą z jego przedwojennego dorobku, zbudowano na zasadach powszechności i demokracji. Jej atutem była otwartość na całe środowisko, do Stowarzyszenia należeć mogli nie tylko (jak dotychczas) inżynierowie, ale i technicy i mistrzowie.

W 1949 roku do SITPChem przyłączyło się Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Przemysłu Budowlanego i Mineralnego oraz Koło Techników Ceramików. Jednak w roku 1968 organizacja inżynierów przemysłu materiałów budowlanych wyodrębniła się z SITPChem tworząc własne branżowe Stowarzyszenie..

Samo SITPChem także nie mogło jakby zdecydować do końca o swej strukturze i nazwie, która zmieniała się kilkukrotnie (w zależności gdzie była siedziba władz). Ostatecznie obecna nazwa Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Przemysłu Chemicznego obowiązuje od roku 1968.

(Na podstawie „Historii Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Chemicznego" pod przewodnictwem **Henryka Konopackiego**).

RUCH STOWARZYSZENIOWY CHEMIKÓW (4)
we włocławskim oddziale

W czerwcu przypada święto ludzi związanych z przemysłem chemicznym – Dzień Chemika. Jest ono okazją do organizowania sympozjów, akademii, festynów i integracyjnych spotkań. Tradycyjnie w połowie czerwca w takim spotkaniu uczestniczyli członkowie Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Chemicznego skupieni w naszym, włocławskim Oddziale SITPChem.

Spotkanie miało charakter przede wszystkim towarzyski, integrujący i cementujący środowisko włocławskich chemików, ale było też okazją do przypomnienia kilku faktów z kart historii Stowarzyszenia, tym bardziej, że rok bieżący jest rokiem jubileuszu jego utworzenia, co miało miejsce przed 80-ciu laty. Swoje trzydziestolecie zaś w ubiegłym roku obchodził nasz włocławski Oddział. Takiego resume dokonał były Przewodniczący Rady Oddziału, wieloletni pracownik naszych Zakładów, **Józef Trzaska**.

W kilku poprzednich wydaniach naszego biuletynu przybliżyliśmy Państwu historię ruchu stowarzyszeniowego chemików na ziemiach polskich i drogę powstania Stowarzyszenia w jego dzisiejszej formule organizacyjnej. Dziś, na zakończenie cyklu, kilka słów o historii Oddziału SITPChem we Włocławku.

Włocławski Oddział Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Chemicznego powołany został 1 stycznia 1976 roku i było to wynikiem chęci dostosowania struktur organizacyjnych do nowego podziału administracyjnego kraju. Przedtem włocławskie koła SITPChem działały w ramach oddziału w Bydgoszczy.

W skład nowo powstałego Oddziału weszły Koła przy ówczesnych Zakładach Azotowych „Włocławek", Kujawskiej Fabryce Farb i Lakierow oraz Specjalistycznym Przedsiębiorstwie Robót Antykorozyjnych „Korchem". Pierwszym Przewodniczącym Zarządu Oddziału został **Zdzisław Krupa**, były dyrektor techniczny naszych Zakładów.

Przez te minione ponad trzydzieści lat działalności Oddziału wielką aktywnością i zaangażowaniem w ruchu stowarzyszeniowym wykazywało się wielu pracowników ANWILU: **Kazimierz Kasperkiewicz, Tadeusz Wrzesiński** (pierwszy prezes Koła)**, Stanisław Chmielewski, Witold Suchodolski, Marek Lewandowski, Krzysztof Trzeciakowski, Elżbieta Stadnicka, Halina Chmielewska, Bernard Dyrda, Franciszek Herman**... To ludzie, którzy dziś już nie pracują w naszej firmie, ale niektórzy z nich w dalszym ciągu należą do Stowarzyszenia, starają się nie zrywać choćby towarzyskich kontaktów.

W dalszym ciągu jednak, dziś może nawet bardziej niż przed laty, włocławski oddział SITPChem „ludźmi z ANWILU stoi". Przewodniczącym Zarządu Oddziału jest aktualnie **Piotr Antecki**, którego ideą działania jest jak największa integracja środowiska włocławskich chemików, mierzona wzrostem liczebności Oddziału. I udaje się mu to (i jego kolegom) wyśmienicie. W czasach, gdy inne Oddziały SITPChem, w innych ośrodkach przemysłu branży chemicznej w Polsce borykają się z problemem odpływy swoich członków, zmniejszaniem się liczebności Kół – Oddział Włocławski jawi się w zupełnie innych świetle – tu członków Stowarzyszenia przybywa. Dość powiedzieć, że tylko w tym roku pozyskano ich 13 i aktualnie liczba członków oddziału we Włocławku oscyluje wokół 200 osób. W swoich działaniach na rzecz środowiska technicznego nie jest pan Piotr rzecz jasna sam. W skład aktualnych władz Stowarzyszenia we Włocławku wchodzą także: **Ewa Kasperkiewicz, Dariusz Borejko, Mariusz Augustyniak, Paweł Ziółkowski, Eugeniusz Lewandowski i Andrzej Tatar.**

Jest też Oddział Włocławski SITPChem widoczny, poprzez aktywność swoich członków w ogólnopolskiej strukturze Stowarzyszenia. Na ubiegłorocznym, XXVIII Zjeździe troje naszych kolegów weszło w skład jego krajowych władz. **Ewa Kasperkiewicz** została Przewodniczącą Głównej Komisji Rewizyjnej, Członkiem tej Komisji wybrany został także wspomniany już **Zdzisław Krupa**, a **Józef Trzaska** wchodzi w skład Głównego Sądu Koleżeńskiego.

Działalność członków SITPChem najbardziej widoczna jest w ANWILU w ramach organizowanych od kilku lat spotkań technicznych – prezentacji firm i nowinek technicznych w zastosowaniach przemysłowych. Tych spotkań odbywa się w roku ponad dwadzieścia i cieszą się ogromnym zainteresowaniem środowisk technicznych wszystkich branż funkcjonujących w ANWILU.

Na spotkaniu w Zarzeczewie troje działaczy SITPChem: Aleksandra Polachowska, Izabela Bożenda i Rafał Trzebiński otrzymali Honorową Odznakę Stowarzyszenia. Wręczali je wspólnie Józef Trzaska (z prawej) i Piotr Antecki, Prezesi Zarządu Oddziału (były i obecny).